

Dziewczyny zawsze były na Politechnice Białostockiej - o kampanii „Dziewczyny na politechniki!” z prof. Martą Kosior - Kazberuk

- Kobiety od zawsze szukały spełnienia w naukach ścisłych, inżynierskich na Politechnice Białostockiej. Zawsze znajdowały dla siebie odpowiednie miejsce – mówi prof. Marta Kosior-Kazberuk, Rektor PB.

Dlaczego Politechnika Białostocka bierze udział w kampanii „Dziewczyny na politechniki”?

JM Rektor PB dr hab. inż. Marta Kosior-Kazberuk, prof. PB: Przede wszystkim chciałabym podkreślić, że dziewczyny od wielu lat świadomie wybierały studia techniczne. Hasło „Dziewczyny na politechniki” i związane z nią działania narodziły się na skutek współpracy Konferencji Rektorów Uczelni Technicznych i Fundacji Edukacyjnej Perspektywy kilkanaście lat temu. Rektorzy Politechniki Białostockiej zawsze brali udział w spotkaniach Konferencji – przyjęcie propozycji wspólnej akcji promocyjnej z liczącym się wydawnictwem edukacyjnym miało bardziej na celu znalezienie dodatkowego sposobu na prezentowanie potencjału naszej Uczelni niż zachęcanie do studiowania dziewczyn. Kiedy sama zdawałam egzaminy wstępne na Politechnikę Białostocką byłam zdecydowana, co chcę studiować. Dobrze wiedziałam, że wśród kadry dydaktyczno-naukowej jest dużo kobiet i że na roku – w moim wypadku budownictwa – nie będę przysłowiowym rodzyńkiem.

Wiele osób, szczególnie niezwiązanych z inżynierią, często twierdzi, że politechnika to nie miejsce dla kobiet.

A ja chciałabym powiedzieć wręcz odwrotnie – politechnika jest kobietą. Podwaliny pod dzisiejszą Politechnikę Białostocką kładła prof. Eudokia Ostaszewicz, nauczycielka fizyki i chemii z Bielska Podlaskiego. To między innymi dzięki jej zabiegom i determinacji powstała w Białymstoku Prywatna Wieczorowa Szkoła Inżynierska NOT – dzisiejsza Politechnika Białostocka. Prof. Ostaszewicz była w gronie wykładowców zatrudnionych w WSI. Uczyła pierwsze roczniki studentów i studentek na Wydziałach Mechanicznym i Elektrycznym. Profesor Ostaszewicz otwiera paradę wspaniałych pań współtworzących nie tylko dzisiejszy potencjał Politechniki Białostockiej, ale polskiej nauki i gospodarki. Kiedy Białystok podnosił się z gruzów nad planami zagospodarowania przestrzennego przyszłych osiedli pracowała doc. dr hab. inż. arch. Helena Sawczuk-Nowara. Była jedną z inicjatorek powołania Studium Architektonicznego – podwalin dzisiejszego Wydziału Architektury PB. Przykłady można wymieniać bardzo długo. Po prostu – kobiety od zawsze szukały spełnienia w naukach ścisłych, inżynierskich na Politechnice Białostockiej zawsze znajdowały dla siebie odpowiednie miejsce.

Jednak dopiero od 2020 roku, pierwszy raz w 70-letniej historii uczelni, rektorem została kobieta – właśnie Pani.

7 Politechnika Białostocka związałam się, choć tego nie planowałam, praktycznie od

Z Politechniką Białostocką związałam się, choć tego nie planowałam, praktycznie od momentu wyboru kierunku studiów. Miałam okazję przez siedem lat być prodziekanem ds. studenckich i dydaktyki Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska Politechniki Białostockiej, byłam kierownikiem Katedry Konstrukcji Budowlanych, Wydział Budownictwa i Nauk o Środowisku, od 2016 roku byłam prorektorem ds. kształcenia i współpracy międzynarodowej, a od 2019 roku wyłącznie prorektorem ds. współpracy międzynarodowej. Wcześniej prorektorem ds. studenckich była na przykład prof. dr hab. inż. Katarzyna Zabielska-Adamska (2008-2012), w kolejnej kadencji jej miejsce zajęła dr hab. Grażyna Łaska, prof. PB. Teraz mamy dwie prorektorki - dr hab. Agnieszkę Dardzińską-Głębocką, prof. PB na stanowisku prorektora do spraw kształcenia oraz dr hab. inż. Dorotę Annę Krawczyk, prof. PB na stanowisku prorektora do spraw współpracy międzynarodowej. Jak już żartobliwie wspomniałam – politechnika jest kobietą i z każdym rokiem widać to bardziej.

A jak jest ze studentkami?

Od lat dziewczyny stanowią średnio jedną trzecią wszystkich studentów. Procentowo – najczęściej dziewczyn wybiera architekturę. W roku akademickim 2020/2021, 78 proc. studentów Wydziału Architektury to panie. Kobiety chętnie wybierają też studia na Wydziale Inżynierii Zarządzania – to niemal połowa studentów (dokładnie 45 proc.) oraz na Wydziale Budownictwa i Nauk o Środowisku (41 proc.). Na Wydziale Informatyki oraz Mechanicznym co piąta osoba to kobieta (odpowiednio 17 i 18 proc.). Najmniej kobiet studiuje na Wydziale Elektrycznym – 7 proc.

Od kilku lat nie zmienia się liczba pań, które studiują na Politechnice Białostockiej na studiach doktoranckich. W roku akademickim 2020/2021 na Wydziale Inżynierii Zarządzania w gronie 13 doktorantów jest osiem kobiet (61 proc.), na Wydziale Budownictwa i Nauk o Środowisku to 55 proc., na Wydziale Mechanicznym – 46 proc. W Szkole Doktorskiej Politechniki Białostockiej wśród 70 doktorantów 23 to panie. Dziewczyny chętnie wybierają również Akademickie Liceum Ogólnokształcące Politechniki Białostockiej, w którym stanowią 32 proc. uczniów. Zatem widać jasno – „Dziewczyny na politechniki” idą bez względu na kampanie promocyjne.

Co w taki razie daje taka kampania?

Moim zdaniem, przede wszystkim przypomina o potencjale uczelni technicznych. Twarde dane pokazują, że na Politechnice Białostockiej studentki czują się dobrze – są na każdym wydziale. Czy widzą siebie w informatyce, czy w technologii betonu, a może w nowoczesnej logistyce – muszą o to zapytać same siebie. Ze swojej strony, jako Rektor Uczelni, chcę zapewnić, że wszyscy – zarówno kadra naukowa, jak i prężnie działający Samorząd Studencki, dołożymy wszelkich starań, by każda dziewczyna znalazła na Politechnice Białostockiej najlepsze warunki sprzyjające wszechstronnemu rozwojowi. I zapraszamy do nas na Politechnikę i dziewczyny, i chłopców, równie serdecznie. Tradycja, dorobek i doświadczenie to bogactwo, jakim chce się z Wami dzielić nasza Uczelnia.

Rozmawiał: Jerzy Doroszkiewicz

źródło: Politechnika Białostocka

oprac.: Cezary Rutkowski

fot.: Michał Obrycki/Politechnika Białostocka

